

# "WYPLYNŃ NA GŁĘBIĘ..."

GAZETKA FORMACJI DUCHOWEJ

Parafii Wniebowzięcia NMP w Żaganiu

grudzień 2015/nr 36/

2015 - 2016 „Nowe życie w Chrystusie”

## Intencje Apostolstwa Modlitwy

**Intencja ogólna:** Abyśmy wszyscy mogli doświadczać miłosierdzia Boga, który wciąż niestrudzenie nam przebacza.

**Intencja misyjna:** Aby rodziny, w szczególny sposób te, które cierpią, znajdowały w narodzinach Jezusa znak niezawodnej nadziei.

## Trzecia Tajemnica Fatimska...ostrzega Polskę

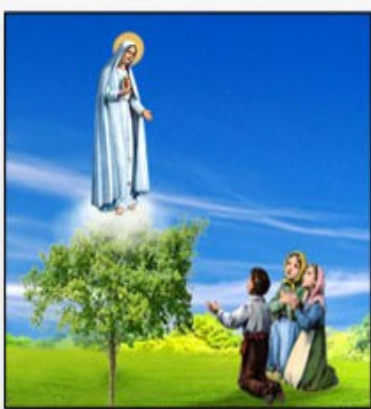
„Anioł z ognistym mieczem stojący po lewej stronie Matki Bożej przypomina podobne obrazy z Apokalipsy. Przedstawia groźbę sądu, wiszącą nad światem” - kard. Joseph Ratzinger.

„Wiemy dobrze, że Duch tchnie kędy chce (J 3,8). Wiemy też, że Kościół wymaga od wiernych zachowania ustawicznych praw i jeśli często okazuje się

ostrożnym i nieufnym względem możliwych złudzeń duchowych u tych, którzy przejawiają niezwykle fenomeny, to jednak jest i chce być pełen uznania dla doznań nadprzyrodzonych, udzielanych niektórym duszom lub też względem faktów cudownych, które niekiedy Bóg raczy włączać niezwykle do biegu naturalnego zajść życiowych”. (Paweł VI Audiencja Generalna 29.11.1972)

Orędzie fatimskie jako ostrzeżenie i naglące wezwanie Matki Bożej do nawrócenia „nie jest jednorazowe. Jej apel musi być podejmowany z pokolenia na pokolenie, zgodnie z nowymi »znakami czasu« - mówił Jan Paweł II. „Trzeba nieustannie do niego powracać. Trzeba go podejmować wciąż na nowo”. W obecnej sytuacji, w jakiej znajduje się Polska, orędzie fatimskie jest szczególnie aktualne. W sposób niezwykle dramatyczny, poprzez przekazanie trzyczęściowej tajemnicy oraz spektakularny cud słońca, Matka Boża przypominała ewangeliczną prawdę, że ludziom do szczęścia, tak naprawdę, potrzebny jest tylko Wszechmocny Bóg, który stworzył nas dla siebie i pragnie podzielić się z nami pełnią szczęścia. My ze swej strony powinniśmy ze wszystkich sił dążyć do zjednoczenia z Nim, krocząc trudną i wąską drogą wiary. Trzyczęściowe orędzie Matki Bożej jest orędziem Ewangelii. Zostało przekazane dzieciom podczas objawienia 13.07.1917 r.

1. W pierwszej części Matka Boża ukazała dzieciom przerażającą wizję piekła. W ten sposób przypominała prawdę Ewangelii, że odrzucając Boga, człowiek wybiera piekło. Wieczne piekło jest więc realną rzeczywistością, do której ludzie konsekwentnie dążą, jeżeli żyją tak, jakby Bóg nie istniał, i kierując się logiką egoizmu, odrzucają niezmiennie normy moralne, traktując zło jako dobro, a dobro jako zło. Największym nieszczęściem, jakie może spotkać człowieka, jest więc wieczne potępienie. Z własnej winy można doprowadzić siebie do takiej zatwardziałości serca, że znienawidzi się Boga i w chwili śmierci świadomie wybierze piekło.



2. **W drugiej części** tajemnicy podany jest najskuteczniejszy sposób ratunku przed piekłem. Jest nim głęboka wiara, której możemy się najlepiej nauczyć przez poświęcenie się Niepokalanemu Sercu Maryi. Ona najpełniej z ludzi doświadczyła trudu serca związanego z ciemną nocą wiary. Wierzyła w sposób heroiczny. W sytuacjach po ludzku beznadziejnych wierzyła nadziei wbrew ludzkiej nadziei i dlatego jest najlepszą Nauczycielką oraz Przewodniczką na drodze wiary prowadzącej pod krzyż Jej Syna, naszego Zbawiciela Jezusa Chrystusa. Oddając się całkowicie do dyspozycji Maryi, będziemy uczyć się wierzyć i zawsze Bogu ufać. Ma to się wyrazić: 1. - w odwróceniu się od grzechu; 2. - w codziennej modlitwie (szczególnie jest polecany różaniec i lektura Pisma św.); 3. - w comiesięcznej spowiedzi i jak najczęstszym przyjmowaniu Jezusa w Eucharystii.

3. **Trzecia część** tajemnicy mówi o historycznych konsekwencjach kryzysu wiary i moralności, a więc o tym, jakie mogą być skutki odrzucenia fatimskiego orędzia. Ponieważ wezwanie do pokuty i nawrócenia zawarte w orędziu nie zostało przyjęte tak, jak być powinno, wobec tego jesteśmy świadkami, że to proroctwo w dużej mierze się spełniło. Siostra Łucja, jedyny żyjący świadek objawień, tak pisała w liście do Ojca Świętego: „A chociaż nie oglądamy jeszcze całkowitego wypełnienia się ostatniej części tego proroctwa, widzimy, że stopniowo zbliżamy się do niego wielkimi krokami. Nastąpi ono, jeżeli nie zawrócimy z drogi grzechu, nienawiści, zemsty, niesprawiedliwości, łamania praw człowieka, niemoralności, przemocy itd. I nie mówmy, że to Bóg tak nas karze; przeciwnie, to ludzie sami ściągają na siebie karę. Bóg przestrzega nas cierpliwie i wzywa do powrotu na dobrą drogę, szanując wolność, jaką nam podarował; dlatego to ludzie ponoszą odpowiedzialność”.

Kochający Bóg przygotował nam wspaniałą przyszłość, jednak gdy odrzucamy życie z Nim, czekają nas przerażające konsekwencje tego wyboru: wojny, nienawiść, zniszczenie, cierpienie i śmierć.

Opublikowany tekst trzeciej tajemnicy fatimskiej ma charakter proroczej wizji. Kardynał Ratzinger wyjaśnia: „**Anioł z ognistym mieczem stojący po lewej stronie Matki Bożej przypomina podobne obrazy z Apokalipsy. Przedstawia groźbę sądu, wiszącą nad światem. Myśl, że świat może spłonąć w morzu ognia, nie jawi się już bynajmniej jako wytwór fantazji: człowiek sam przez swe wynalazki zgotował na siebie ognisty miecz**”. Tej niszczącej sile zła może się przeciwstawić tylko Matka Boża z ludźmi, którzy przyjmują jej wezwanie do pokuty i nawrócenia.

Prorocza wizja trzeciej tajemnicy fatimskiej w symboliczny sposób mówi o wielkich prześladowaniach, cierpieniach i męczeństwie wielu wyznawców Chrystusa, wśród których są również kapłani, biskupi oraz papieże dwudziestego wieku. Wielkie zniszczenia i prześladowania są spowodowane przez ludzi zniewolonych przez ateistyczne ideologie walczące z Bogiem, a w sposób szczególny przez komunizm. Miejsce tych dramatycznych wydarzeń przedstawione jest w symbolicznym obrazie. Papież, biskupi, kapłani, zakonnicy, zakonnice wchodzą na stromą górę, na której szczycie jest wielki krzyż. „Ojciec Święty, zanim tam dotarł, przeszedł przez wielkie miasto w połowie zrujnowane i na poły drżący, chwiejnym krokiem, udręczony bólem i cierpieniem, szedł, modląc się za dusze martwych ludzi, których ciała napotykał na swojej drodze; doszedłszy do szczytu góry, klęcząc u stóp wielkiego Krzyża, został zabity przez grupę żołnierzy, którzy kilka razy ugodzili go pociskami z broni palnej i strzałami z łuku i w ten sam sposób zginęli jeden po drugim inni biskupi, kapłani, zakonnicy i zakonnice oraz wiele osób świeckich, mężczyzn i kobiet różnych klas i pozycji (...)”.

W tej prorockiej wizji w sposób syntetyczny został ukazany obraz wielkich zniszczeń, cierpienia, prześladowań, męczeństwa chrześcijan oraz wojen, które miały lub mają nastąpić jako skutek odrzucenia przez ludzi ewangelicznego wezwania do nawrócenia i wiary w Ewangelię, które zostało zawarte w fatimskim orędziu.

Z perspektywy 83 lat od objawień fatimskich możemy stwierdzić, że w widzeniu opisanym w trzeciej części tajemnicy dają się rozpoznać dramatyczne wydarzenia kończącego się stulecia. W minionym XX wieku, na skutek wielkiego kryzysu wiary, doszli do władzy ateizmi zarówno w wydaniu komunistycznym, jak i faszystowskim oraz masońskim. Ateizm ten doprowadził do największych zbrodni ludobójstwa w historii ludzkości, moralnej degeneracji społeczeństw, do upadku kultury, straszliwego zniewolenia przez podeptanie podstawowych praw osoby ludzkiej. **Więcej chrześcijan zginęło w XX wieku z powodu nienawiści do ich wiary aniżeli w ciągu pierwszych XIX wieków od narodzenia Chrystusa. W tym czasie Kościół przeszedł prawdziwą Drogę Krzyżową.** Kardynał Ratzinger wyjaśnia, że „w drodze krzyżowej minionego stulecia postać Papieża odgrywa szczególną rolę. W obrazie uciążliwego wchodzenia na szczyt góry można z pewnością dostrzec jednocześnie odwołanie do różnych papieży, którzy poczynając od Piusa X aż do obecnego Papieża mieli udział w cierpieniach swojego stulecia i starali się iść przez nie drogą wiodącą ku krzyżowi. W wizji również Papież zostaje zabity na drodze męczenników. Czyż Ojciec Święty, kiedy po zamachu z 13 maja 1981 r. polecił przynieść sobie tekst trzeciej tajemnicy, mógł nie rozpoznać w nim własnego przeznaczenia? Tamtego dnia znalazł się bardzo blisko granicy śmierci i sam tak wyjaśniał potem swoje ocalenie: »macierzyńska dłoń kierowała biegiem kuli i Papież (...) w agonii (...) zatrzymał się na progu śmierci« (13 maja 1994 r.). Fakt, iż »macierzyńska dłoń« zmieniała bieg śmiertelnościanego pocisku, jest tylko jeszcze jednym dowodem na to, że nie istnieje nieodwołalne przeznaczenie, że wiara i modlitwa to potężne siły, które mogą oddziaływać na historię, i że ostatecznie modlitwa okazuje się potężniejsza od pocisków, a wiara od dywizji”.

Trzecia część tajemnicy fatimskiej jest dramatycznym ostrzeżeniem przed ateizmem, ponieważ największym zagrożeniem dla ludzkości jest odrzucenie Boga i Jego praw, zarówno przez ateizm w wydaniu komunistycznym czy propagowanym przez New Age, jak i przez ateizm ukryty w tej najbardziej rozpowszechnionej mentalności życia takiego, jakby Bóg nie istniał. Jest to niezwykle poważne ostrzeżenie dla Polaków w obecnym momencie dziejów naszego narodu.

Orędzie fatimskie w swojej drugiej części mówi, że niektóre narody mogą zginąć. To ostrzeżenie brzmi poważnie i wzywa do nawrócenia, ponieważ zaniedbanie modlitwy, lekceważenie sakramentów, życie takie, jakby Boga nie było, praktyczny materializm i upadek moralności – wszystko to prowadzi do otwartego odrzucenia Boga oraz do degeneracji moralnej i biologicznej całego narodu. Wielu Polaków nie chce słuchać głosu sumienia, głosu zdrowego rozsądku i tego, co Chrystus mówi poprzez Ewangelię i nauczanie Kościoła. Wielu dało się uwieść propagandzie lewicowych i liberalnych środków masowego przekazu, które sączą szatański jad ateizmu, promując demoralizację i kulturę śmierci.

Czy katolicy w Polsce ulegną tej demagogicznej propagandzie i dobrowolnie będą głosować w wyborach prezydenckich i parlamentarnych na ateistów, którzy są za legalizacją aborcji i pornografii, co jest znakiem, że z wrogością odnoszą się do Chrystusa, Kościoła i Jego nauki? Czy polscy katolicy przyjmą ostrzeżenie zawarte w trzeciej tajemnicy fatimskiej, że największym zagrożeniem dla nas wszystkich jest ateizm?

Najnowsza historia uczy nas, że chrześcijanie w Niemczech nie usłuchali fatimskiego orędzia. Zaślepieni pięknymi obietnicami ateisty Hitlera i jego partii w sposób demokratyczny oddali mu władzę. Głosowało na niego 80% Niemców. Nie wolno zapominać, że głosujący na niego ponoszą moralną odpowiedzialność za ten wybór i jego zbrodnicze konsekwencje.

Podczas wyborów trzeba pamiętać, że głosując na polityków należących do partii o antychrześcijańskim programie, który na przykład pragnie zalegalizować mordowanie nie narodzonych czy pornografię, głosuje się przeciwko Chrystusowi i bierze się współodpowiedzialność za zbrodnicze skutki tego rodzaju ustaw oraz rządów ludzi walczących z Bogiem. Nie łudźmy się, nigdy nie osiągniemy szczęścia, ani nawet zwyczajnej stabilizacji gospodarczej, jeżeli będziemy łamali prawo Boże. Jeżeli polscy katolicy nie przyjmą orędzia fatimskiego, nie będą podejmować trudu ciągłego nawrócenia i w wyborach demokratycznie oddadzą władzę w ręce ateistów, to wtedy przyszłość naszej Ojczyzny rysuje się w bardzo czarnych kolorach. Ojciec Święty ostrzega nas: „Nie zapominajmy, że dzieje przyniosły nam straszliwą lekcję, bolesną lekcję wolności nadużytej do obłędu! Nadużytej do obłędu! Czymże była - w kontekście Konstytucji 3 maja - targowica? Ale potem zaczął się na nowo proces pozyskiwania wolności za wielką cenę. Tę cenę w wysokiej mierze zapłaciło pokolenie II wojny światowej. Dlatego też pozwólcie mi być dobrej myśli i pomóżcie papieżowi, żeby się nie musiał martwić” (7 czerwca 1991).

Nie można zapominać, że wypełnienie proroctwa fatimskiego nie jest czymś nieuniknionym. To nie jest tak, że przyszłości nie da się już zmienić. Wszystko zależy od postawy ludzi, od ich wolnego wyboru. Jeżeli usłuchamy wezwania do nawrócenia, to wtedy zapowiedziane nieszczęścia nie nastąpią. Jeżeli nie usłuchamy, to będziemy musieli konsumować konsekwencje naszych grzesznych wyborów. Boża sprawiedliwość wyraża się w tym, że największą karą za grzechy są same konsekwencje grzechów. Prorocza wizja trzeciej tajemnicy fatimskiej ostrzega i przypomina, że przyszłość ludzkości oraz Polski uzależniona jest od wolnego wyboru ludzi, od ich opowiedzenia się za Bogiem lub przeciwko Niemu. Ta wielka fatimska przestroga z wezwaniem do pokuty i nawrócenia ma zmobilizować naszą wolę i siły do konsekwentnego kroczenia drogą wiary, do pokuty i wytrwałej modlitwy. Tylko w ten sposób można zapobiec wojnom, przelewowi krwi, degradacji moralnej i biologicznej naszego narodu, nienawiści oraz uchronić siebie i innych od wiecznego potępienia.

Ojciec Święty powiedział w Fatimie, że najistotniejszą treścią orędzia fatimskiego jest wezwanie, aby „modlić się, modlić się i jeszcze raz modlić się”(13 maja 1982 r.). W ten sposób Papież przypomniał, że człowiek oraz naród, który się modli, jest zjednoczony z Bogiem, a więc ma największy skarb i nie ma podstaw do lęku przed przyszłością.

Fatimskie wezwanie do nawrócenia jest skierowane do mnie i do ciebie - jest to wezwanie do pójścia drogą wiary do pełni szczęścia. Potrzebna jest tylko zgoda i decyzja pójścia za Chrystusem. „I dał mi Pan poznać - pisze święta s. Faustyna - że cała tajemnica ode mnie zależy, od mojego dobrowolnego zgodzenia się... z całą świadomością umysłu... Czuję, że Bóg czeka na moje słowo, na moją zgodę. I rzekłam: czyń ze mną, co Ci się podoba, poddam się woli Twojej”.

*ks. Mieczysław Piotrowski Tchr*

### **Papież Franciszek ogłosił Nadzwyczajny Rok Święty:**

Od 8 grudnia br. do 20 listopada 2016 r. trwać będzie w Kościele katolickim Rok Święty Miłosierdzia - zapowiedział 13 marca 2015 r. papież Franciszek w kazaniu podczas nabożeństwa pokutnego, któremu przewodniczył w Bazylice św. Piotra w Watykanie. Było ono połączone z aktem pojednania licznych penitentów oraz ze spowiedzią i rozgrzeszeniem indywidualnym.

*Gazetkę opracował ks. prob. Zygmunt Mokrzycki*